

Monika Krajewska  
Toruń

## NOWA JAKOŚĆ SŁOWA. LEMOWE NEOLOGIZMY W ROSYJSKIEJ SZACIE

---

**Zarys treści:** Niniejszy artykuł poświęcony jest wybranym neologizmom S. Lema, które w procesie transpozycji na język rosyjski zyskały nowe znaczenie. Zaprezentowane przykłady ilustrują różne przyczyny takiego stanu rzeczy – od poziomu błędu do poziomu świadomej kreacji tłumacza. W obrębie tych zagadnień interesujące wydaje się spojrzenie na bogactwo znaczeniowe oryginalnych leksemów w konfrontacji z jednostronnymi wyborami tłumacza, a także badanie możliwych ekwiwalentów w przypadku serii translatorskiej.

---

**Z**bliżyliśmy się do szybkości światła. Mrowie nieznanych fenomenów. Pojawili się nowy typ cząstek elementarnych – skwarki. Niezbyt wielkie, trochę przypalone” (Lem 1994a: 362). W ten sposób S. Lem wprowadza nas do wspomnień zawartych w zapisie 116309 (*Podróż dwudziesta ósma*). *Mrowie nieznanych fenomenów* – korzystając z autorskich słów i adaptując je na potrzeby niniejszych rozważań z chęcią owymi fenomenami nazwę Lemowe neologizmy, których rzeczywiście na kartach jego utworów jest całe „mrowie”<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> „Osobne miejsce w wypowiedziach S. Lema zajmowała problematyka neologizmów w ramach nurtu groteskowego [...]. Autor podejmował zarówno zagadnienie ich specyficznej funkcji, jak i ciekawy problem ram ilościowych narzucanych przy produktywności tych jednostek. Pisząc o ilości neologizmów, twierdził, że *ogranicza się do niezbędnego minimum. Żeby opanować świat, wedle słów S. Lema, trzeba go pierwszej – nazwać*. To co nie ma nazwy – nie istnieje. Podróż w przyszłość czy też *w bok* do równoległej cywilizacji i przedstawienie tych światów jest wręcz niemożliwe poprzez zastosowanie samego opisu. Nazwać należy nie tylko bohaterów i miejsca, w których się znajdują, ale także otaczające ich rośliny i zwierzęta, pojazdy, jakimi się poruszają, potrawy, które jedzą, oraz dziedziny wiedzy, które tworzą. *Jeśli ktoś pragnie opisywać – obojętnie żartem czy serio – zajścia poza kręgiem cywilizacji, to chcąc podkreślić inność środowiska, musi stosować neologizmy*.

Przeprowadzona analiza komparatystyczna, mająca swe źródło w trzech cyklach opowiadań *Bajki robotów*, *Cyberiada* oraz *Dzienniki gwiazdowe* i ich rosyjskich przekładów, dowodzi, że rzeczywiście niektóre z badanych leksemów prezentują zupełnie „nowy typ cząstek”. Mam tu na myśli te ekwiwalenty, które w procesie transpozycji na grunt języka rosyjskiego zostały opatrzone innym niż w oryginale znaczeniem, które wywołują odmienne asocjacje i tworzą tym samym nową jakość słowa. Część owych podwójnie nowych (wobec powyższego) słów, na szczęście „niezbyt wiele”, jest faktycznie (znow nawiązując do cytatu) „trochę przypalona”. Odnosi się to do nieadekwatnej transpozycji jednostek oryginału, wynikającej z błędnego odczytania intencji autorskiej bądź też z homonimii międzyjęzykowej<sup>2</sup>. Nowa jakość słowa powstaje także wskutek świadomej decyzji tłumacza, uwzględniającego możliwości języka docelowego i odbiór przez przyszłego czytelnika. Poniżej przedstawię kilka ilustracji.

Stanisław Lem bardzo często parodiował styl naukowy m.in. przez pseudoterminy zoologiczne i biologiczne (np. *cieplak barowy*, *zmyłek oczajduszny*, *poślądkówka otworonica*), nazwy środków farmaceutycznych (np. *babran*, *opozycjonal*, *kopandol*, *walina*, *razkozianek mortyny*, *dwukocian sody*) czy też gałęzi wiedzy (*bijologia*, *tyranistyka*, *koruptystyka*, *katografia*). Właśnie tej ostatniej warto poświęcić kilka słów, gdyż jej ekwiwalent zupełnie wypacza sens następującego fragmentu: *Duśba, Kośba i Palba – przyczynek do katografii* (Lem 1994a: 67) to w przekładzie: *Резьба, Колотьба и Кольба – материалы по картографии* (Lem 1993b: 53). A zatem w procesie transpozycji groteskowa *katografia* stała się niezrozumiałą w powyższym połączeniu *kartografia*. Ów wariant przekładowy autorstwa K. Duszenki dziwi o tyle, że dzięki funkcjonowaniu tożsamego w obu językach słowa *kat* ‘kar’ można bez problemu utworzyć analogiczny neologizm *камография*. Przyczyny błędu można upatrywać zatem w bezrefleksyjnym, błędnym odczytaniu słowa (*katografia* jako *kartografia*) lub chęci poprawy oryginału (wyeliminowaniu założonej przez tłumacza typograficznej pomyłki)<sup>3</sup>.

---

*Unikanie ich wydaje się zupełnym bezsenssem. Jest to zupełnie tak, jakby ktoś chciał opisać morską żeglugę nie używając pojęć żeglarskich*” (Chomik, Krajewska 2011: 18–19).

<sup>2</sup> Na temat klasyfikacji błędów w przekładzie zob. m.in.: A. Pisarska, T. Tomaszewicz, *Współczesne tendencje przekładoznawcze*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 1998, s. 143–154; *Mała encyklopedia przekładoznawcza*, red. U. Dąbska-Prokop, Edukator, Częstochowa 2000, s. 57–58; K. Hejwowski, *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*, PWN, Warszawa 2006, s. 124–149; M. Tryuk, *Przekład ustny konferencyjny*, PWN, Warszawa 2007, s. 110–112 (dotyczy tłumaczenia ustnego).

<sup>3</sup> Ta ostatnia interpretacja w przypadku K. Duszenki wydaje się mało prawdopodobna. Ów wnikliwy (zazwyczaj) tłumacz wiele niejasności oryginału korygował w przekładzie dopiero po konsultacji z pisarzem; więcej na ten temat: Krajewska 2010.

„Zawołanie bitewne rodu – AWRUK!” (Lem 1983: 33), będące rezultatem czytanego wspak przekleństwa zyskało w przekładzie tożsamą postać *аврук* (Лем 1993a: 23; Лем 1964: 55) i ma dokładnie takie same szanse na rozszyfrowanie jak oryginał, w przeciwieństwie do innego anagramu, „tajemnego hasła »NYTERK«” (Lem 1967: 219), oddanego jako *ныртек* (Лем 1993a: 214).

Kłapaucjusz [przyp. MK] zdradził też komendantowi policji największy swój sekret, a mianowicie, iż tak się umówił z kapitanem swego statku, że ów odda skarby każdemu, kto się pojawi na pokładzie, a wypowie hasło tajemne. [...] Baleryon-policjant [przyp. MK] podchwytliwie starał się wydobyc tajemne hasło od niby-cudzoziemca, który nie bardzo się wzdragał, i w końcu mu je do ucha szepnął, a brzmiało ono „NYTERK”.

Gdyby Baleryon-policjant rozszyfrował hasło (czytane od końca słowo *kretyn*) prawdopodobnie nie dałby się oszukać. W rosyjskim przekładzie rozszyfrowanie zostało dodatkowo utrudnione przez jego autorkę – A. Gromową (*ныртек* → \*кетрын; por. кретин).

Ilustracją błędnego odczytania (w opozycji do powyższego nieodczytania) może być pierwsza część zestawienia *woczykij brutalik* (Lem 1994b: 131), będąca zrostem słów <w oczy kij>, która została oddana w przekładzie – ze względu na podobieństwo do wyrazu *moczykij* ‘pogardliwie o wędkarzu’ – w formie nawiązującej do przymiotnika *мокрый* ‘mokry’: *мокрец грубный*<sup>4</sup> (Лем 1965: 137)<sup>5</sup>. Dodatkowo słowo *мокрец* pokrywa się z występującym w leksykonie terminem, oznaczającym ‘zapalenie skóry u koni w okolicy stawu pęcinowego’ (owa zbieżność prawdopodobnie jest efektem wtórnym, nie wyklucza jednak niezamierzonych przez tłumacza (D. Bruskin), a tym bardziej przez autora ponadplanowych skojarzeń).

Trójczłonowym zestawieniem, w skład którego wchodzi dwa neologizmy, jest *mrówka krzesławka dręczypupa* (Lem 1994b: 131), nazwa gatunkowa żyjątek, które „w miejscach słynących z pięknych widoków” układają się na kształt „wygodnych, wyplatanych z wikliny fotelików, zdających się zapraszać utrudzonego piechura. Jeśli pochopnie osunie się między wabiące poręcze,

<sup>4</sup> <грубый ‘grubiański, ordynarny, brutalny’>. W niniejszym artykule ekwiwalenty słownikowe na podstawie: *Wielki słownik rosyjsko-polski*, t. 1–2, Wiedza Powszechna, Warszawa 1999, oraz *Wielki słownik polsko-rosyjski*, t. 1–2, Wiedza Powszechna, Warszawa 1998.

<sup>5</sup> Por. pozostałe warianty przekładowe: *глазотыр-изуверчик* (Лем 1993b: 390) <глаз ‘oko’; пырнуть ‘dźgnąć, rchnąć’; изуверский ‘okrutny, bestialski’> i *Глазотык грубиянистый* (Лем 1990b: 86) <глаз ‘oko’; тыкать ‘wtykać, wbijać, wkluwać’; грубиянить ‘postępować po grubiańsku’>.

te rzucają się nań, a rzekomy sprzęt okazuje się tysiącami łaciatych mrówek”. Wśród odpowiedników powyższej nazwy odnajdziemy wariant utworzony przez F. Wieliczko<sup>6</sup> *муравей-крестьянка пупогрызый*<sup>7</sup> (Лем 1990в: 86). Analizując owo zestawienie, można by zarzucić tłumaczowi pomyłkę wynikającą z interferencji językowej – *крестьянка* (кресло ‘fotel’) odbiega od oryginalnej nazwy, będącej kontaminacją leksemów *krzesło* i *ławka*. Jednak ta substytucja nie narusza całości obrazu, co więcej zdaje się potwierdzać autorskie słowa – „wyplatane z wikliny foteliki”. Natomiast zmiana obiektu zainteresowania mrówek z *pupy* na *pępek* jest już uchybieniem nie tylko wobec Lemowego neologizmu, ale też wobec praw logiki: siedząc w fotelu bądź na krześle dotykamy go naszą tylną, a nie przednią częścią ciała.

Bliskość języka polskiego i rosyjskiego bywa, jak widać, utrudnieniem w pracy tłumacza<sup>8</sup>, mogącego ulec złudzeniu, że tożsame brzmienie implikuje tożsame znaczenie (*pupa* – *пуп*). Podobnym przykładem jest znaczące nazwisko *Razgłaz* (Лем 1994а: 161). Onim ten już w wersji oryginalnej może wywoływać rozbieżności semantyczne wynikające z wieloznaczności słowa *raz*. Jednak wskazana polisemia nie stanowi problemu tłumaczeniowego – wymienionym znaczeniom odpowiada rosyjskie słowo *raz*. Trudność autorom przekładu sprawiła natomiast druga część nazwy – *glaz*, którego ekwiwalentem w języku rosyjskim jest *скала*. Żaden z tłumaczy nie wykorzystał jednak tego wyrazu: K. Duszenko przetransponował omawiany antroponim w postaci *Разглыба* (Лем 1993б: 125), gdzie *глыба* oznacza ‘bryłę, grudę’ (przekład ten jest najbliższy oryginałowi), w pozostałych dwóch przypadkach mamy do czynienia z efektami działania fałszywych przyjaciół tłumacza, w obu – *glaz* pozostał *глазом*, a więc ‘okiem’!: D. Bruskin wprowadził antroponim *Разглаз* (Лем 1990б: 309), F. Wieliczko zaś – *Развглаз* (Лем 1993: 124). Przyimek *в* ‘w’ użyty w ostatnim przykładzie zdaje się potwierdzać świadomość podjętej przez tłumacza decyzji, który *Razgłaza* zamienił na ‘cios w oko’.

<sup>6</sup> Por. pozostałe warianty przekładowe: *муравей-крестьянка задод* (Лем 1993б: 390) <зад ‘tył, zad’; ед (есть, едаť ‘jadać’); *муравей стульнич мучипула* (Лем 1965: 137) <муравей ‘mrówka’; стульнич zdr. od стул ‘krzesło’; мучить ‘męczyć, dręczyć’; пула?>.

<sup>7</sup> <муравей ‘mrówka’; кресло ‘fotel’; пуп ‘pępek’ (por. pupa ‘popka’); грызть ‘grzyć’>.

<sup>8</sup> Por. m.in.: Z. Grosbart, „Specyfika przekładu w ramach języków słowiańskich (Propozycje metodologiczne)”, [w:] *Poetyka i stylistyka słowiańska*, red. S. Skwarczyńska, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1973, s. 11–119; Z. Grosbart, *Teoretyczne problemy przekładu literackiego w ramach języków bliskopokrewnych*, Uniwersytet Łódzki, Łódź 1984; Z. Grosbart, „Heterofemia międzyjęzykowa, czyli skutki nadmiernego zaufania do intuicji translatorskiej”, [w:] *Wielojęzyczność literatury i problemy przekładu literackiego*, red. E. Balcerzan, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1984, s. 29–44.

Ciekawą genezę „nowego” w przekładzie prezentują neologizmy *wykarpanek* i *wykarpanka* (Lem 1994b: 246), pochodzące od przymiotnika *wykarpany*. Z kolei rosyjskie miana *вырыванец* i *вырыванка* (Лем 1993в: 81) mają swe źródło w słowie *вырывать* ‘wyrywać, wydzierać, wymuszać, wykopywać, wygrzebywać’. Można zatem przypuszczać, że powstały w wyniku błędnego odczytania oryginału, błędnego wyboru spośród paronimów *wykarpany* – *wykopany*.

Doskonale wiadomo, że niejednokrotnie trudno jest tłumaczowi sprostać rezultatom pióra S. Lema, mistrza słowa, który wedle S. Beresia „czasem pobaraszkuje w języku i powygina mu nieco kości” (Bereś 1987: 225). Z problemów translatorskich, zdawał sobie sprawę sam pisarz, zauważając: „niezwykle utrudniam, a czasem wręcz uniemożliwiam robotę swym tłumaczom, kiedy faszeruję swoje książki określeniami, do których język polski jest szczególnie powołany, ale nic na to nie poradzę” (Bereś 1987: 62). Język rosyjski równie giętki jak język polski wielokrotnie pozwala stworzyć podobne słowotwórczo i znaczeniowo konstrukcje. Czasami jednak problem może stanowić przekazanie wieloznaczności, polisemii oryginalnych skojarzeń. *Plemię Galaretów* (Lem 1983: 30) wywodzi swe miano od *galarety*, słowa, które oprócz kulinarnego (‘zastygła, półstała masa otrzymywana przez wygotowanie kości, ryb, owoców’ SJP<sup>9</sup>) ma także chemiczne odniesienie (‘liożeł’ SJP). W przekładzie A. Gromowej stykamy się natomiast z zawężonym znaczeniem. Tłumaczka, wykorzystując wyraz pospolity *холодец* pot. ‘galareta mięsna’ w roli etnonimu (l. mn.) *холодцы* (Лем 1964: 52) jednoznacznie wskazuje kierunek asocjacji: ‘zastygła masa mięsna’.

Kiedy indziej zawoalowany sens danej nazwy daje prawo do odmiennych interpretacji, a tym samym może być przyczyną różnych rozwiązań translatorskich. Doskonałym przykładem będzie tu przymiotnik *autumalny* (Lem 1994a: 134) występujący w zestawieniu *dendrogi autumalne*. Jego źródłosłowu można doszukiwać się zarówno w leksemie *autumnus*, z łac. ‘jesień, jesienny’, jak i *autum*, z łac. ‘mniemać’, co ma swoje odbicie także na gruncie języka rosyjskiego: w przekładzie Z. Bobyr’ spotykamy bowiem (*дendроги осенние*<sup>10</sup> (Лем 1961: 19), natomiast D. Bruskin wprowadza nazwę *думаный: дендрогы думанные*<sup>11</sup> (Лем 1965: 45)<sup>12</sup>.

<sup>9</sup> Elektroniczna wersja słownika (www.sjp.pwn.pl). Dalej jako SJP.

<sup>10</sup> <осенний ‘jesienny’>.

<sup>11</sup> <думать ‘myśleć’; думанье pot. ‘myślenie’>. W przypadku zaprezentowanego neologizmu można doszukiwać się nawiązania do przymiotnika *туманный* ‘mglisty’, który przez skojarzenie z jesienną aurą byłby próbą oddania autorskiej dwuznaczności. Za tę uwagę dziękuję prof. A. Bednarczyk.

<sup>12</sup> Trzeci tłumacz, K. Duszenko, odcina się od powyższych interpretacji i tworzy neologizm o zupełnie odmiennym znaczeniu: *дребенчатый: дендрогы дребенчатые* (Лем 1993б: 105) <дребедень ‘głupstwa, bzdury, banialuki, graty’>.

W przypadku kolejnego nowotworu – *malbłądy* (Lem 1967: 200) – również prawdopodobne są różne asocjacje. Z jednej strony można przypuszczać, że mamy do czynienia z kontaminacją łacińskiego słowa *malus* ‘zły’ i leksemu *wielbłąd*, natomiast z drugiej – niewykluczone jest, że na podstawie skojarzenia wywołanego nagłosem słowa *wielbłąd* (przymiotnik *wielki*), autor utworzył zabawny antonim – *malbłąd* <*malutki wielbłąd*>. W przekładzie owa dwuznaczność nie została zachowana. Jurij Abyzow, wybierając pierwszą możliwość, stworzył ciekawy ekwiwalent *ублюды* (Lem 1993a: 195), będący skrzyżowaniem słów *ублюдок* ‘zwyrodnialec, wyrodek, plugawiec’ i *верблюды* ‘wielbłąd’.

Zaprezentowane przykłady, choć pozbawione głębi Lemowych neologizmów, szły jedną z wytyczonych przez autora dróg. Zdarza się bowiem, że decyzje tłumaczy (świadome kreacje słowne) wpływają na powstanie zupełnie innych asocjacji. Tak jest choćby w przypadku dwóch z wprowadzonych przez *Pentadocha* (*penta-* ‘pięcio-’) sześciu płci. Polskojęzyczny czytelnik poznaje oprócz *mężczyzny* i *kobiety* (oraz dwóch płci pomocniczych – *podtrzymców* i *pacieran*; ros. *уложники* i *поддержанки*) również *plączyznę*<sup>13</sup> (Lem 1994a: 276) oraz *wywijastę*<sup>14</sup> (Lem 1994a: 276), natomiast odbiorcy przekładu autorstwa K. Duszenki narzucona została odmienna (*liczbowa*) interpretacja: *двужчина*<sup>15</sup> i *дваба*<sup>16</sup> (Lem 1993b: 214). Cenione przez dziewczęta *fajne kończyny* – *fajniczyny*, którymi „rozkoszowano się wraz ze zdobytą swobodą automorfii” (Lem 1994a: 254), w tłumaczeniu stały się *изривками* (Lem 1993b: 198), czyli ‘swawolnymi, figlarnymi grzywami’, postacie „drepczące na języku (jęzorzce) – jęzodrepcy” (Lem 1994a: 257) zamieniły „postacie chodzące na uszach – *ушеходы*”<sup>17</sup> (Lem 1993b: 200), a *gryzipięta* (Lem 1994a: 257) zainteresował się łokciem *локтегрыз*<sup>18</sup> (Lem 1993b: 200). *Ciotkę* i *stryja*: *Ciotan* – *por. stryjan* (Lem 1994b: 204) zastąpiono *bratem* (*kuzynem*) i *siostrą*: *Братанций* – *см. сестронций*<sup>19</sup> (Lem 1993b: 50), a *połowę baby* – *połową brata*: *Półmatek, jak półbabek* (Lem 1994b: 204) – *Полумать*<sup>20</sup> *ср.: полубрат* (Lem 1993b: 50).

Trudno natomiast ocenić ekwiwalent specyfiku o nazwie *orderyl* (Lem 1994b: 251). Początkowo można by uznać, że rosyjski *ордерол* (Lem 1993b:

<sup>13</sup> <pląsać (plątać?); mężczyzna>.

<sup>14</sup> <wywijając; niewiasta>.

<sup>15</sup> <дву- ‘dwu’; мужчина ‘mężczyzna’>.

<sup>16</sup> <два ‘dwa; баба ‘baba’>.

<sup>17</sup> <ухо ‘ucho’ (уши) ‘uszy’; ходить ‘chodzić’>.

<sup>18</sup> <локоть ‘łokieć’ (локтевой ‘łokciowy’); грызть ‘gryźć’>.

<sup>19</sup> <братан gm. ‘brat, kuzyn’; сестра ‘siostra’>.

<sup>20</sup> <пол ‘połowa’; мать ‘matka’>.

84) jest skutkiem działania mylących podobieństw międzyjęzykowych, ponieważ podstawa słowotwórcza tego neologizmu – *order*, jest równobrzmiąca z rosyjskim wyrazem *ордер* ‘nakaz, przydział’ (por. *order* ‘орден’). Nie jest jednak wykluczone, że tworząc tę nazwę, S. Lem korzystał z równobrzmiącego w języku angielskim (*order*), niemieckim (*Order*) i rosyjskim (*ордер*) słowa o znaczeniu ‘rozkaz’. Zważywszy, że chodzi o jeden ze specyfików przeznaczonych dla dowódców, obie interpretacje nowotworu mieszczą się we wspomnianym polu semantycznym.

W wielu przypadkach, biorąc pod uwagę groteskować omawianych utworów oraz nadrzędność zabawy słowami nad ich rzeczywistym znaczeniem, powyższe zamiany nie stanowią naruszenia wobec oryginału, czasami jednak niektóre rozwiązania dziwią, odbiegają bowiem nie tyle od pierwotnego sensu, co od poziomu ogólnej czytelności, jak choćby w przypadku nazwy *infernalnia* (Lem 1994a: 134). Wobec funkcjonowania w leksykonie rosyjskim słowa *инфернальный* (*уст.*) ‘infernalny’, niezrozumiała jest decyzja D. Bruskina wprowadzającego neologizm *брюшан* (Lem 1965: 45), który wywołuje jedynie luźne asocjacje ze słowami: *брюшина* ‘otrzewna’, *брюхан* gm. ‘brzuchal’ czy *ушан* ‘gacek (wielkouch)’.

Należy jednak podkreślić, że powyższa sytuacja należy do rzadkości, tłumacze bowiem bardzo często starają się nie tylko przetłumaczyć, ale i wytłumaczyć Lemową nazwę, uczynić ją bardziej zrozumiałą, przystępną dla większego grona czytelników. Często osiągnięciu tego celu towarzyszy zamiana obcego rdzenia na rodzimy (co poniekąd widoczne jest także w zaprezentowanym wcześniej przykładzie). Z innej perspektywy patrzy polskojęzyczny odbiorca, który zgodnie ze stwierdzeniem S. Lema „Panem moim jest język, lecz nie jest nim czytelnik” (Lem 1971: 147) sam musi dotrzeć do znaczenia takich chociażby nazw jak *zofoman* (Lem 1967: 319) czy *computherium* (Lem 1994b: 215), w przeciwieństwie do odbiorcy wtórnego – w przekładzie odpowiednio: *мудрелюб*<sup>21</sup> (Lem 1993a: 310 i Lem 1990a: 113) i *озверобот*<sup>22</sup> (Lem 1993b: 58).

Niekiedy decyzja o wprowadzeniu innych niż w oryginale ekwiwalentów podyktowana jest możliwościami języka przekładu i koniecznością adekwatnego transferu całego kontekstu. Usprawiedliwione na przykład są odwołania w przekładzie do innych niż *mazurek* wypieków kulinarnych. Mimo iż *Wielki słownik polsko-rosyjski* jako odpowiednik słowa *mazurek* (ciasto) podaje *мазурка*, to w większości encyklopedii i słowników języka rosyjskiego

<sup>21</sup> <мудрость ‘mądrość’ (мудрец ‘mędrzec’); любить ‘kochać’>; por. себялюб ‘samolub’; женолюб ‘kobieciarz’.

<sup>22</sup> <озвереть ‘zezwierzyć się, wściec się’; робот ‘robot’>.



leksem ów funkcjonuje jedynie jako nazwa ‘polskiego tańca narodowego’<sup>23</sup> lub znaczenie to figuruje na pierwszym miejscu. Fakt ten sprawia, że w tłumaczeniach *Podróży dwudziestej ósmej* nie spotkamy *elektromazurków* (Lem 1994a: 358), a *электронесочники*<sup>24</sup> (Лем 1976: 379) w przekładzie A. Grotmowej oraz *электроклеры*<sup>25</sup> (Лем 1993б: 276) w przekładzie K. Duszenki. Również w innym miejscu Duszenko stawia na przejrzystość neologizmu – zamiast polskiego oberka wprowadził neapolitański taniec ludowy – *tarantelę*<sup>26</sup>. Mimo tej zamiany obraz par „szparko wywijających cyberka przy skocznych tonach kapeli” (Lem 1967: 320) jest zbliżony do obrazu par „szparko wywijających cyberantelę” (*киберантелла* (Лем 1993а: 311)), gdyż oba tańce utrzymane są w bardzo szybkim tempie. Powyższa idea – odczytanie danej nazwy przez szerszy krąg odbiorców – najprawdopodobniej przyświecała także podczas kolejnej interesującej zamiany tańców: *charlestona* na *fokstrota*, które pojawiają się w neologizmach *tarleston* (Lem 1994b: 205) i *фокстрпун* (Лем 1993в: 51). Również i tym razem metrum, rytm i tempo mają – mimo substytucji – ten sam charakter (4/4, rytm synkopowy, tempo szybkie).

Kolejna transformacja translatorska dotyczy przekładu powstałego w wyniku derywacji wstecznej neologizmu *wala*. On wraz ze swą podstawą słowotwórczą – *walka*, wchodzi w skład następującego ciągu wyrazowego: „Spiker nie mówi: wielka walka, lecz: wala. Jak: salka i sala?” (Lem 1994b: 205). Transpozycja powyższego fragmentu wymaga od tłumacza nie tyle przekazania tożsamyh znaczeń, co utworzenia bliskich pod względem formalnym par wyrazowych. Dlatego też w wersji rosyjskiej odbiorca nie ma do czynienia z neologizmem pochodzącym od ekwiwalentów słowa *walka* ‘борьба, бой, состязание’, a zapoznaje się z ciekawym rozwiązaniem K. Duszenki, opartym

<sup>23</sup> Por. chociażby *Современная универсальная российская энциклопедия – Большая энциклопедия Кирилла и Мефодия*, 2001 (2 CD); Л.П. Крысин, „Голковый словарь иностранных слов”, [в:] *Большая энциклопедия Кирилла и Мефодия*, 2001 (2 CD); *Большой толковый словарь русского языка*, ред. С.А. Кузнецов, Норинт, Санкт-Петербург 2000, s. 513.; *Большой энциклопедический словарь*, Норинт, Санкт-Петербург, s. 675. Leksem *мазурка* w znaczeniu ‘ciasto’ notują natomiast *Словарь современного русского литературного языка*, Академия Наук СССР, Москва–Ленинград 1957, т. 6, с. 498 oraz *Толковый словарь русского языка*, под ред. Д.Н. Ушакова, ГИИНС, Москва 1938, т. 2, с. 118.

<sup>24</sup> <электро ‘elektro’; песочник ‘piaskowiec’, песочный ‘kruchy, piaskowy’ (песочное печенье ‘kruche ciastka’)>. (por. песочное печенье ‘kruche ciastka’ – *mazurek* ‘tradycyjny słodki przysmak wielkanocny z masy bakaliowej, czekoladowej itp., nakładanej na cienkie *kruche ciasto*’ (podkr. MK) SJP).

<sup>25</sup> <электро ‘elektro’; эклер ‘ekler’>.

<sup>26</sup> Leksem *тарантелла*, w przeciwieństwie do nazwy *oberek* ‘oberek’, odnaleźć można w większości słowników języka rosyjskiego, por. Обратный словарь русского языка, op. cit., s. 76, hasła notowanego w encyklopediach por. m.in. EM.RU. i Большой энциклопедический словарь, »Норинт«, Санкт-Петербург 2001, с. 824.



na leksemach: *ошибка* ‘błąd’ i *шуба* ‘futro’: *вместо* »большая ошибка« *говорят* »ошибка«. Как »шубка« *и* »шуба«? (Лем 1993В: 52).

Jak już zauważono powyżej, w znakomitej większości „nowa jakość słowa” usprawiedliwiona jest możliwościami języka przekładu, zamierzoną strategią translatorską, kładącą nacisk na czytelność, wreszcie chęcią oddania groteskowej dominanty omawianych nazw. W niektórych momentach efekt komiczny jest bowiem wartością nadrzędną, podporządkowującą sobie aspekt wierności (zob. Barańczak 2004: 247). Niekiedy jednak, odchodząc od niego na skutek nieodczytania intencji autorskiej, tłumacz pozbawia czytelnika stuprocentowej radości obcowania z Lemowym tworzywem.

Na koniec zaś – obraz odwrotny: ilustracja przekładu, który jest wierniejszy od oryginału, ilustracja nowej jakości słowa, wynikającej nie z błędu tłumacza, a z błędu autora. „Przy okazji – pisze K. Duszenko – chciałbym zadać jeszcze jedno pytanie, tym razem dotyczące bajki *O królewiczu Ferrycym i królownie Krystali* [...]. Na s. 129. III wydania (Kraków, 1972) czytamy: *Król Panceryk miał córkę...*, a na s. 131: *jej rodzic, król Aurancjusz...* W obu przypadkach mowa jest o Krystali. Jak więc nazywa się jej ojciec?”. Pisarz wyjaśnia sprawę – „królowna ma tylko JEDNEGO ojca, króla Panceryka (błąd poprawiony w IV wyd. polskim)”<sup>27</sup>. W związku z powyższym miejsce źródłowego Aurancjusza w tłumaczeniu zajmuje *Panceryk* (*Панцѳерук*).

## Źródła

- Lem, S., 1967, *Cyberiada*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.  
 Lem, S., 1978, *Cyberiada*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.  
 Lem, S., 1983, *Bajki robotów*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Warszawa.  
 Lem, S., 1994A, *Dzienniki gwiazdowe*, t. 1, Interart, Warszawa.  
 Lem, S., 1994B, *Dzienniki gwiazdowe*, t. 2, Interart, Warszawa.

<sup>27</sup> Kserokopia korespondencji S. Lema i K. Duszenki w posiadaniu autorki, przykład zaczerpnięty z: Krajewska 2010: 126. Błąd został poprawiony tylko w następującym fragmencie utworu; por. „Takiego [bladawca] przyjmuje [Krystala] w pałacu, który podarował jej rodzic, król Aurancjusz” (Lem 1967: 105) – „Takiego [bladawca] przyjmuje [Krystala] w pałacu, który podarował jej rodzic, król Panceryk” (Lem 1978: 141), w innym miejscu nadal figuruje imię Aurancjusz; por. „Gdy zaś dotarli do granic Aurancjuszowego królestwa...” (Lem 1967: 108) – „Gdy zaś dotarli do granic Aurancjuszowego królestwa...” (Lem 1978: 145). W wydaniu z 1995 r. już w obu powyższych fragmentach występuje imię Aurancjusz (!), a nie Panceryk: „Takiego [bladawca] przyjmuje [Krystala] w pałacu, który podarował jej rodzic, król Aurancjusz” (Lem 1995: 272) – „Gdy zaś dotarli do granic Aurancjuszowego królestwa...” (Lem 1995: 276). Prawdopodobnie w kolejnych wydaniach w dalszym ciągu pojawiać się będzie król o dwóch imionach: Panceryk (Lem 2001: 127), Aurancjusz (Lem 2001: 128; 132).

- Lem, S., 1995, *Cyberiada. Bajki robotów*, t. 2, Interart, Warszawa.
- Lem, S., 2001, *Cyberiada*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Лем, С., 1961, *Звездные дневники Ийона Тихого*, перевод З. Бобырь, ЦК ВЛКСМ Молодая гвардия, Москва, с. 17–41.
- Лем, С., 1964, *Как Эрг Самовозбудитель бледнотика одолел* // Р. Брэдли, С. Лем, Р. Шекли, К. Саймак *Современная зарубежная фантастика*, перевод А. Громовой, ЦК ВЛКСМ Молодая гвардия, Москва, с. 46–59.
- Лем, С., 1965, *Звездные дневники Ийона Тихого, Возвращение со звезд* // *Библиотека современной фантастики*, т. 4, Москва: ЦК ВЛКСМ Молодая Гвардия.
- Лем, С., 1973, *Путешествие восемнадцатое*, «Природа» № 1, перевод Ф. Величко, с. 123–128.
- Лем, С., 1976, *Избранное*, перевод А. Громовой, Прогресс, Москва, с. 367–389.
- Лем, С., 1990а, *Альтруизин, или Правдивая повесть о том, как пустынный Добриций Космос осчастливить хотел и какие последствия проистекли из этого*, «Нева» № 3, с. 112–122.
- Лем, С., 1990б, *Путешествие восемнадцатое* // Г. Бюргер, А. Доде, С. Лем, А. Некрасов, *Вдохновенные лжецы*, перевод Д. Брускина, Ростовское книжное издательство, Ростов.
- Лем, С., 1990в, *Из воспоминаний Ийона Тихого*, перевод Ф. Величко, Книжная палата, Москва; с. 83–90.
- Лем, С., 1993а, *Собрание сочинений в десяти томах*, т. 6, Текст, Москва.
- Лем, С., 1993б, *Собрание сочинений в десяти томах*, т. 7, Текст, Москва.
- Лем, С., 1993в, *Собрание сочинений в десяти томах*, т. 8, Текст, Москва.

## Literatura

- Barańczak, S., 2004, *Ocalone w tłumaczeniu*, Wydawnictwo a5, Kraków.
- Bereś, S., 1987, *Rozmowy ze Stanisławem Lemem*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Boļšoj Enciklopedičeskij slovar': *Большой энциклопедический словарь*, 2000, Норинт, Санкт-Петербург.
- Boļšoj tolkovyj slovar' ruskogo jazyka: *Большой толковый словарь русского языка*, 2000, ред. С.А. Кузнецов, Норинт, Санкт-Петербург.
- Chomik, M., Krajewska, M., 2011, *Od nominacji do kreacji. Rzecz o przekładzie neologizmów science fiction*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń.

- Grosbart, Z., 1973, „Specyfika przekładu w ramach języków słowiańskich (Propozycje metodologiczne)”, [w:] *Poetyka i stylistyka słowiańska*, red. S. Skwarczyńska, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Grosbart, Z., 1984A, „Heterofemia międzyjęzykowa, czyli skutki nadmiernego zaufania do intuicji translatorskiej”, [w:] *Wielojęzyczność literatury i problemy przekładu literackiego*, red. E. Balcerzan, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław, s. 29–44.
- Grosbart, Z., 1984B, *Teoretyczne problemy przekładu literackiego w ramach języków bliskopokrewnych*, Uniwersytet Łódzki, Łódź.
- Hejwowski, K., 2006, *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*, PWN, Warszawa.
- Krajewska, M., 2010, „»Cieplica to wystygła zimnica«. Wizerunek tłumacza na tle korespondencji z pisarzem”, [w:] *Lem i tłumacze*, red. E. Skibińska i J. Rzeszotnik, Księgarnia Akademicka, Kraków, s. 117–135.
- Krysin, L.P.: Л.П., Крысин, 2001 „Толковый словарь иностранных слов”, [w:] *Большая энциклопедия Кирилла и Мефодия* (2 CD).
- Lem, S., 1971, „Neologizmy w literaturze fantastyczno-naukowej. Rozmowa ze Stanisławem Lemem”, *Językoznawca*, nr 23–24, s. 145–150.
- Mała encyklopedia przekładoznawcza, 2000, red. U. Dąbska-Prokop, Edukator, Częstochowa.
- Pisarska, A., Tomaszewicz, T., 1998, *Współczesne tendencje przekładoznawcze*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Słownik’ sovremennogo russkogo literaturnogo języka: *Словарь современного русского литературного языка*, 1957, Академия Наук СССР, Москва–Ленинград, т. 6.
- Słownik języka polskiego*, www.sjp.pwn.pl.
- Sovremennaja universal’naja rossijskaja ènciklopedija: *Современная универсальная российская энциклопедия – Большая энциклопедия Кирилла и Мефодия*, 2001 (2 CD).
- Tolkovuj slovar’ russkogo jazyka: *Толковый словарь русского языка*, 1938, под ред. Д.Н. Ушакова, ГИИНС, Москва, т. 2.
- Tryuk, M., 2007, *Przekład ustny konferencyjny*, PWN, Warszawa.
- Wielki słownik polsko-rosyjski*, t. 1–2, 1998, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Wielki słownik rosyjsko-polski*, t. 1–2, 1999, Wiedza Powszechna, Warszawa.

## **A new quality of word. Neologisms used by S. Lem and their Russian equivalents**

### **Summary**

The following article provides a comparison between selected neologisms used by S. Lem and their Russian equivalents. The analysis presents lexical units which during the translation process have acquired „a new value of meaning” and, as a result, they have assumed a meaning that is different from the original. The deliberations are accompanied by the discussion on the reasons for these transformations.